

# SŁOWO

Wilno, Sroda 12-go marca 1924 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 200000 mk., za tekstem 100000 marek. Najmniejsze ogłoszenie 1000000 mk. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

W nr. świątecznych o 25 proc. drożej

## O praworządność.

Jeden z przyjaciół naszego piśma wręczył nam odpis odezwy Stowarzyszenia urzędników państwowych, oddziału wileńskiego za liczbą dz. 590 łamaną przez 24. Treść tej odezwy wydała się nam tak fantastyczna, iż przedewszystkiem nasz współpracownik zatelefonował do jednego z panów podpisanych, na odezwie, mianowicie do p. Bolesława Grabowskiego, starosty powiatu wileńskiego, z prośbą o łaskawe wyjaśnienie, czy takowa odezwa nie jest apokryfem. Otrzymałszy odpowiedź, że odezwa, którą mamy przed oczyma, istotnie jest odezwą oryginalną, jakkolwiek do druku w gazetach nie przeznaczoną.

W odezwie tej znajduje się następujący:

„Niestety, jak w czasie wojny, gdy pewna część społeczeństwa, rozumiejąc niebezpieczeństwo zagrażające nam, niepodległości ze zrozumieniem na polu takim, czy innym oddała swój wysiłek, zdrowie, życie nawet, dla dobra ogółu — inna zaś tuczyła się na tym wysiłku i zbierała niezasiłone plony, tak i dziś naprawa Rzeczypospolitej należy tylko do tych pierwszych. Kapitałisci, fabrykanci i większa własność, — a więc ci, dla których trwanie stanu takiego, w jakim do niedawna żyliśmy, a nawet i obecnie żyjemy, jest czasem złotym, czasem żniw, ręki do sanacji tych stosunków przyłożyć nie chcą, pieniądze, drogą spekulacji, geszeftów i krzywdy reszty społeczeństwa nabytych — na ugruntowanie naszej wolności gospodarczej oddać nie chcą; a potem wielkimi literami:

Sabotują akcję sbaśniową dla państwa.

Mniejsza oczywiście o to, że język i styl tej odezwy pozostawia wiele do życzenia pod względem pedantyzmu językowego, a nawet skromnych reguł stylistycznych, — o wiele ważniejszym jest względ, że powyższy ustęp odezwy, choćby nawet lepiej napisany, podpada pod 129 artykuł, punkt 6 kodeksu karnego z r. 1908, obowiązującego na naszym terytorjum.

„Art. 129. Winny ogłoszenia, lub odczytania publicznie mowy, lub utworu, albo rozpowszechniania, lub wystawienia na widok publiczny utworu, lub wizerunku, podburzającego... do nienawiści pomiędzy poszczególnymi grupami, lub klasami ludności... ulegnie karze... więzienia”.

Stowarzyszenie urzędników państwowych nie jest władzą, ani urzędem państwowym — to prawda. Ale w szerokiej mierze korzysta z pomocy państwa, które je toleruje i wspiera. Nie jesteśmy nawet dalecy od przypuszczenia, że treść przestępczej odezwy była ułożona przez jakiegoś urzędnika w godzinach urzędowych i że w takichże urzędowych godzinach, opłacanych przez państwo, została przepisana przez biuralistki. W ten sposób państwo nie może się całkowicie odseparować od stow. urzędników państwowych, powiedzieć: ci panowie mnie nie obchodzą, niech robią co chcą.

Nieraz wspominaliśmy, że postawie sejmowi gadając co im się podoba na przeróżnych wiecach, utrudniają pracę naszej administracji,

podrywają jej autorytet. Ale coż można powiedzieć, gdy frazesy, bynajmniej nie lepsze, a może nawet gorsze, rozsyłane są drogą urzędową po biurach państwowych.

Wielu ludzi w Małopolsce i Wielkopolsce czytając nasze uwagi o kulejącej praworządności w województwach wschodnich i o fatalnym umysłowym poziomie naszej administracji — posądza nas o przesadę. Chyba przykład takiej odezwy jest dostatecznie wymowny.

Nie mamy zresztą zamiaru czynić z tego charakterystycznego epizodu zbyt wielkiej tragedji. Tragedja się zaczyna dopiero wtedy, jeżeli autorowie przestępczej odezwy nie zostaną należycie ukarani, a przedewszystkiem zawieszani w czynności. Podpisani pod odezwą są pp. Michał Łukaszewicz, Bolesław Grabowski, Józef Muzyczka. Pan Grabowski jest starostą powiatu wileńskiego, p. Łukaszewicz jego zastępcą. W odezwie swej podpisali zarzut znieważający całą klasę ludności. Państwo nie może ich pozostawiać na stanowisku stróżów prawa, nie może wymagać przysięgi od związków ziemian, aby pertraktowali czy rozmawiali z takimi ludźmi. Nie chodzi tu o obrazę, czy zadośćuczynienie, chodzi o elementarne pojęcia praworządności.

Panowie, którzy odezwę podpisali, nie będą przecież twierdzić, że nie znali jej treści. Powinny człowiek nie podpisuje tego, czego nie przeczytał.

Ośmielamy się z naciskiem zwrócić uwagę Panu Delegatowi Rządu na ziemię wileńską, Waleremu Romanowi, którego sprężystość cenimy wysoko, oraz p. Ministrowi Spraw Wewnętrznych, cieszącemu się powszechnem poważaniem, że jeżeli autorowie niesłychanej odezwy pozostaną nadal na odpowiedzialnych stanowiskach kierowników administracji powiatowej, to fikcja praworządności w naszym kraju nie da się nadal utrzymać.

Cat.

## Pas neutralny.

WARSZAWA, 11. III. (PAT). W związku ze zgłoszoną w swoim czasie interpelacją sejmową w sprawie uregulowania stosunków na terenie byłego pasa neutralnego na granicy z Litwą, p. minister spraw zagranicznych po porozumieniu się z p. ministrem spraw wewnętrznych przesłał na ręce p. marszałka Sejmu wyjaśnienie, w którym zaznacza, że do czasu zawarcia między Polską a Litwą umowy mały ruch graniczny odbywa się dziś jedynie za miłą zgodą obu interesowanych państw.

Zawarcie takiej umowy w dotychczasowych warunkach ze względu na oporne stanowisko rządu litewskiego jest jeszcze niemożliwe. Nasze władze graniczne wszakże czynią miejscowej ludności jaknajdalej idące ułatwienia. Mieszkańcom wsi, które przeszły do Litwy, a których grunta pozostają częściowo po stronie polskiej, wydawane są przez starostów granicznych przepustki tak zw. agrarne i władze obu państw na podstawie miłującej zgody przepustki te respektują. Dokumentów takich w roku ubiegłym wydano około 280 sztuk, przy czem korzystali z nich głównie mieszkańcy wiosek: Dumoniafiec, Kozłaczki, Uzuleje, które linja graniczna przepoławia.

## Z Warszawy.

(Telefonem od wł. koresp.).

### Posiedzenie Izby Poselskiej.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby Poselskiej m. inn. uchwalono w drugim i trzecim czytaniu nowelę do ustawy o organizacji władz dyscyplinarnych. Po dalszej szczegółowej dyskusji nad ustawą o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, poseł Holeksa referował ustawę o służbie cywilnej. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu. Przystąpiono następnie do ustawy o pomocy państwowej dla rozbudowy kraju. Dłuższe przemówienie wygłosił sprawozdawca oraz Minister Robót Publiczn. Rybczyński.

Następnie uchwalono nagłość wniosku większości klubów sejmowych w sprawie przyspieszenia rozbudowy portu w Gdyni. W końcu poseł Maks. Malinowski uzasadniał nagłość swego wniosku, zmierzającego do ukrócenia rzekomej samowoli właścicieli ziemskich przy ograniczeniu praw serwitutowych włościan.

### Gimnazjum w Święcianach.

Wczoraj na sejmowej komisji budżetowej zajmowano się głównie sprawą zamknięcia litewskiego gimnazjum w Święcianach. Między innymi przemawiał poseł Dubiel (Piast), który stwierdził, że nie posiadamy w stosunku do mniejszości narodowych jasnej i skryształizowanej polityki.

## Organizacja władz wojskowych.

Na posiedzeniu dnia 10 b. m. Rady Ministrów przyjęto w zasadzie wniosek Ministra Spraw Wojskowych o Organizacji najwyższych władz wojskowych w czasie pokoju.

Projekt opiera się na następujących zasadach:

1. W myśl Konstytucji z dn. 17 marca 1921 r. Prezydent Rzeczypospolitej jest najwyższym zwierzchnikiem armji, Minister Spraw Wojskowych zaś jest jej dowódcą w czasie pokoju, odpowiedzialnym za sprawy wojskowe przed Sejmem. Ministrowi Spraw Wojskowych podlegają wszyscy wojskowi i przed nim są odpowiedzialni za porządek i sakros działania.

2. Obowiązki i prerogatywy Prezydenta Rplitej jako najwyższego zwierzchnika armji zostają należyście uwypuklone i podkreślone, jako stały moralny punkt oparcia armji, który niezależnie ją od smilennych warunków politycznych.

3. Zainteresowanie innych Ministrów sprawami przygotowawczymi wojskowymi przez utworzenie Rady Obrony Państwa i stworzenia w ten sposób obiektywnej instancji dla zadań wysuwanych ze strony wojskowości i umożliwienia usgodnienia wysiłków Ministra Spraw Wojskowych z wysiłkami innych Ministrów i całego społeczeństwa w dziedzinie przygotowania obrony Państwa.

4. Zapewnienie ciągłości pracy nad przygotowaniem obrony, utrzymaniem zdolności bojowej armji, nadaniem jej wysokiego autorytetu wojskowego i moralnego przez stworzenie stanowiska Jeneralnego Inspektora Armji i nadanie mu szerokiej uprawnień tak odnośnie do przygotowań wojennych oraz planów operacyjnych, jak i zapewnienia mu wpływu na wyszkolenie armji i na sprawy personalne oraz uzależnienie od niego w tych sprawach Szefa Sztabu Jeneralnego i Inspektorów Armji.

5. Proste i logiczne ujęcie organizacyjne kompetencji przy zastrzeżeniu postanowień Konstytucji, jak również przez właściwe ustalenie stosunków podległości i odpowiedzialności, jednolitość Sztabu Jeneralnego, oraz wyłączenie Szefa Sztabu Jeneralnego z pod wpływu polityki wewnętrznej.

Najważniejszym momentem było zgłoszenie się przy końcu posiedzenia komisji p. St. Grabkiego do mówców lewicowych z oświadczeniem gotowości porozumienia się prawicy co do wysłania komisji do Święcian i otwarcia gimnazjum.

### Zjazd Dowórczyków.

Rozpoczął obrady zjazd b. Dowórczyków arcybiskupstwa nabożeństwem w katedrze Św. Jana, na którym wygłosił kazanie ks. prałat Wyrebowski. Wieczorem odbył się raut.

### Budżet policyjny.

Sejmowa komisja budżetowa ukończyła dyskusję generalną nad budżetem Min. Spraw Wewnętrznych oraz udzieliła szczegółowych wyjaśnień w zakresie działalności policji państwowej p. Bożęcki.

### Kowalkowski wojewodą krakowskim.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował p. Władysława Kowalkowskiego wojewodą krakowskim.

### Dokoła Panamy.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej, b. minister pos. Jerzy Michalski zawiadomił o złożeniu mandatu członka Rady Nadzorczej „Skarbofermu”

### Sprostowanie.

We wczorajszym teletonie mylnie podaliśmy nazwisko nowego podsekretarza stanu min. spraw., został nim p. Julian Siennicki, a nie Siemiatycki.

## Proces Hittler-Ludendorff.

### Sensacyjne zeznanie von Lossowa.

BERLIN, 10. III. Dsialejsze dzienniki przyniosły w sprawie procesu monarchijskiego niezwykle sensacyjne zeznanie gen. von Lossowa, który wystąpił z donosami relacjami w sprawie stopniowych przygotowań do nacjonalistycznego dyktatoratu na podstawie odpowiedniego sformułowania paragrafu 48 konstytucji i, usprawiedliwiając te przygotowania, powołał się między innymi na ówczesnego kanclerza Strossmanna.

Oświadczenia powyższe wywołują wielką sensację. W kołach lewicowych przewidują, że na takich posiedzeniach procesu ujawniono w tej sprawie dokładniejsze szczegóły. Von Lossow zeznał, że program nacjonalistycznego dyktatoratu opracowany był w najbardziej tajnych warunkach. Pierwszem sadaniem dyktatoratu miało być przeprowadzenie w Bawarii reformy finansowej dla uratowania marki niemieckiej. Do dyktatoratu mieli wejść przedewszystkiem ludzie, którzy mogli liczyć na bezwzględne posłuszeństwo Reichswehry. Program dyktatoratu był opracowany od r. 1923. Von Lossow zeznał dalej, że bliższy kontakt z Hitlerem nawiązał w r. 1923 w dniu 20 stycznia. Początkowo von Lossow pozostawał pod silnym wpływem Hittlera, później jednak przekonał się, że Hitler nie posiadał zmysłu rzeczywistości.

### Czyja wina.

BERLIN, 11. III. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu Scheidemann wygłosił przemówienie, w którym protestował przeciwko rozpowszechnianej przez nacjonalistów legendzie, jakoby w 1918 roku armja niemiecka została pokonana wskutek rewolucji, która wybuchła w kraju. Scheidemann przypomniał, iż w dniu 1 października 1918 roku, a więc przed rewolucją Ludendorff oświadczył, że pokój należy zawrzeć niezwłocznie, gdyż armja nie może czekać dłużej niż 48 godzin. Na zapytanie zaś Sołfego, czy nie można odłożyć terminu zawarcia rozejmu jeszcze na 4 dni, Hindenburg odpowiedział: „Zawierajcie prędko rozejm”. Scheidemann w końcu oświadczył, iż za katastrofę wojskową Niemcy odpowiedzialnymi są tylko generałowie Ludendorff i Hindenburg.

## Za granicą.

### We Francji, przed wyborami.

Polityka francuska toczy się pod znakiem wyborów do Izby deputowanych, które będą miały miejsce w początkiem wiosny. Pan Poincaré oświadczył, iż ze swej większości wyklucza komunistów i rojalistów. Nie było to bardzo grzeczne powiedziane wobec rojalistów, którzy posiadają w obecnej Izbie 26 mandatów i pod kierownictwem Leona Daudeta wykazują dużo energii. Ale premier francuski, którego rojalisci lubią i nazywają „uczciwym Alcazarykiem”, nie po raz pierwszy akcentuje, że nie posiada z grupą rojalistyczną żadnej łączności. Za poparcie, które mu ta grupa udzieliła, odwdzięczył się kiedyś frazeosem: „lubie być ścisłany, ale nie chcę być uduszony”.

Toteż niechęć p. Poincaré do rojalistów wypływa raczej z obawy utraenia głosów lewicy republikańskiej, która głosuje na kandydatów bloku narodowego, ale dla której szokującą byłaby współpraca z rojalistami. Poza tem p. Poincaré nie boi się stracić poparcia rojalistów, gdyż wie, iż popierać zawsze go będą, ze względu na jego politykę Runry i twardej ręki.

Należy więc przypuszczać, że obok bloku narodowego, do wyborów pójdzie, mniej więcej solidarnie blok zjednoczonej lewicy, a poza nim grupy stosunkowo drobne. Francja posiada też grupę ideowych komunistów-katolików. Ludzie ci są komunistami z przekonania społecznego, ale są jednocześnie katolikami wierzącymi i mają wyobrażenia o etyce inne zupełnie, niż komuniści subsydjowani przez Moskwę.

Gwałtowny spadek franka zwiększa szanse stronnictw skrajnych Frank spada z zawrotną szybkością i we Francji powstaje już konieczność podnoszenia opłat skarbowych, cen biletów kolejowych i tramwajowych etc. etc. Jednocześnie ceny są w porównaniu z sąsiednimi państwami niebywale niskie, co też sciąża tłumy cudzoziemców do Francji. Francuzów to rozgorycza i gniewa. W niektórych kawiarniach paryskich miały miejsce przykre zajścia. Pobite trochę cudzoziemców, mających się bez szacunku wyrażać o Francji.

Jeżeli zwycięży blok narodowy, to prezydentem ministrów zostanie p. Poincaré. Jeżeli decydująco zwycięży blok lewicy, to zostanie nim albo p. Arystydes Briand, poprzednik Poincaré na fotelu prezydenckim, albo p. Herriot — burmistrz Lugduna, znany ze swej podróży do Rosji i zachęcających o niej relacji. Jeżeli zwycięstwo nie przypadnie żadnemu z bloków w udziale, możliwa jest kandydatura p. Barthou, który był ministrem zarówno w gabinecie Brianda, jak Poincarégo.

Rojaliści także szykują swe siły do ataku wyborczego, ale na przeszłość staje im brak pieniędzy. Rojaliści stanowią we Francji grupę ideową, która nie jest subsydjowana przez żadne banki. Wielka finansjera nienawidzi tej grupy. Rojaliści zamierzają opodatkować na cele wyborcze czynnych członków swoich organizacji, których posiadają we Francji około 200-tu tysięcy.

## Z Ligi Narodów.

GENEWA, 11.3. (PAT). Pos. Skirmunt konferował wczoraj z przewodniczącym Rady Ligi—Guanim i innymi delegatami, poczem wręczył Guanimu notę w sprawie zmian dodatkowych, dotyczących gwarancji projektu konwencji kłajpedzkiej. Na plenum dsialejszego posiedzenia Rady Ligi będą rozpatrywane sprawy Haaskie, mianowicie: sprawa opieki nad obywatelami polskimi w Gdańsku, sprawa flagi, oraz sprawa Rady Portu.

WARSZAWA, 11.3. (PAT). Donoszą tu, że Litwini zgodzili się wczoraj na propozycję Devisa, dotyczącą Kłajpedy, w stosunku do której jednakże nie uchylają niebezpieczeństwa konfliktu.





WYJAŚNIENIE

Webes stale powtarzających się pogłosk, roslawanych przez p. Giryna, niniejszym podajemy do wiadomości naszej Sz. Klienci, jak również i ogólnej, że

P. Jan GIRYN

naszym spółnikiem nigdy nie był, a tylko pracował w naszej firmie, jako nasz pierwszy zastępca i na prowizji, dlatego też i tylko z pow. powodu i t. p. stosunki z p. Girynem rozwiązaliśmy.

Sam Agent-Handl. „Bracia PAWLACY, Wilno ul. II Portowa Nr. 6-b

— Perła w ostrzydze. W Neumünster, pod Katanaj, jeden z gości restauracji Richtera, jedząc ostrzygi, znalazł w jednej z nich perłę niezwykle piękności. Szczęśliwy znalazca skarbu nie omisszał oczywiście dać głośnego wyrazu swej radości.

Do perły jednak zgłosił pretensję właściciel restauracji, twierdząc, że perła stanowi część muszli ostrzygi, muszla zaś ostrzygi pozostaje własnością restauracji. — Gość zaś przeczy takiemu zapatrywaniu, dochodząc, że perła jest wytworem chorobliwego stanu samej ostrzygi, nie zaś muszli i mógł pokonać ją razem z ostrzygą, gdyby w czas jej nie zauważył.

Zatarg ten ma się oprzeć o sąd, który będzie miał zapewne kłopot nielada z wydaniem wyroku.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

— Kurs franka waloryzacyjnego na dzień 12—13 marca b.m. 1.800.000 m.

— (b) Ceny w Wilnie 11 marca. Żyto 220—240 tys. za klg., jęczmień 230—240, owies 230—250, mąka pyłowa 500—550, razowa 250—300, przenna I gat. 1 milion, II gat. 800—900 tys., III gat. 700—800. Mięso wołowe 2500—2800, cielęc. 1400—1700, wieprzowe 2500—3000, słonina — 4500—4600, masło 8—10 mil., jaja 200—250 za sztukę, mleko 400—500 za litr., kartofle 90—100 tys. za klg., cukier kostka 4400—4500, kryształ 1700—1800, chleb pyłowy 450—600, rozowy 250—300, pszenny 1000—1200.

Drzewo opałowe sosnowe bez zmiany.

— Ceny wyrobów tytoniowych bez zmiany. Dyrekcja Polskiego Monopoli tytoniowego zawiadamia, że kurs franka złotego waloryzacyjnego na czas od dnia 10 marca do

16 marca 1924 r. wynosi marek polskich 1.800.000 za frank złoty a cennik na wyroby tytoniowe tak państwowe jak i prywatne pozostaje bez zmiany.

— Polska perfumerja do Sjamu. Zgodnie z informacjami otrzymanymi z poselstwa polskiego w Kopenhadze, polskie wyroby kosmetyczne mogłyby znaleźć poważny rynek zbytu w Sjamie. Zdaniem poselstwa pożądanym jest przystąpienie do przedstawicielstwa polskiego w Kopenhadze odpowiednich prób wyrobów kosmetycznych i perfumerji. Próbkę te wręczone zostaną zainteresowanym firmom duńskim, utrzymującym stale stosunki handlowe z Sjamem.

— Rolnicy płacą. M-stwo Skarbu delegowało specjalnych kontrolerów podatkowych, celem sprawdzenia w różnych okolicach państwa, w jakich warunkach wpłacane są raty podatku majątkowego.

W wyniku tej kontroli delegaci Minist. nigdzie nie zauważyli, by specjalnie pewne kategorie płatników uchylały się od wpłat zaliczek na podatek majątkowy. Większa własność ziemską opłacała naogół zadawalająco. Najmniej pomyślnie przedstawiają się wpływy od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, które na prowincji funkcjonują mniej sprawnie. Z tego powodu delegaci ministerjalni polecieli przydzielić do czynności egzekucyjnych urzędników wymiarowych.

Jakżeż w świetle komunikatu?

Spółdzielnia Rolna Kresowego Związku Ziemian w WILNIE Ostrobramska 19 telefon 1-47 JAKO Generalna Reprezentacja Głównego Urzędu Żywnościowego SPRZEDAŻ: Mąki razowej Otrąb żytnich Owsa

— O przedłużeniu czasu pracy. Minister Pracy i Op. Społecznej wydał rozporządzenie, które głosi, że celem wykonania robót, poprzedzających produkcję lub po niej następujących, o ile roboty te nie mogą być wykonane w innym czasie, może być czas pracy osób, niezbędnych do wykonania lub dozoru tych robót przed rozpoczęciem i po ukończeniu ogólnej pracy zakładu przedłużony nie więcej, niż o godzinę na dobę.

W wypadkach przedłużenia godzin pracy, zarząd zakładu winien uprzednio zawiadomić obwodowego inspektora pracy, podając rodzaj robót oraz liczbę zatrudnionych pracowników.

— Zniżka taryf kolejowych na produkty eksportowane. Ponieważ wysokie opłaty wywozowe i zwaloryzowanie taryf kolejowych bardzo ujemnie wpłynęło na nasz eksport. Min. Kolei żelaznych od dn. 1 marca r. b. wprowadziło nowe taryfy, które są bez porównania dogodniejsze dla eksportujących.

W pierwszym rzędzie dotyczy to drzewa, które na odległościach większych niż 600 klm., umieszczone jest w klasie VIII, zamiast VII, jak to ma dziś miejsce. Ma to specjalne znaczenie dla gospodarki leśnej Kresów Wschodnich. Podobnie sprawa przedstawia się z węglem kamiennym, który umieszczono w IX klasie, zamiast VIII, klesie, na przestrzeniach większych, niż 500 klm.; ziemniaki, celem ułatwienia wywozu ich do Łotwy i Estonii, krajów, które zostały nawiedzone nieurodzajem okopowizn, umieszczono na odległościach większych niż 300 klm. w IX klasie.

Cement umieszczony został w IX klasie, zapalki VI.

Obniżona została taryfa przewozowa via Gdańsk na naitę o 10 proc., celem ułatwienia konkurencji z przemysłem amerykańskim polskim rafinerjom nafty na naszym wybrzeżu morskiem.

— Jarmark drzewny w Królewcu, który miał się odbyć w marcu r. b., został odwołany i wogóle nie odbędzie się. W roku ubiegłym jarmark ten doznał zupełnego niepowodzenia z powodu powstrzymania się od udziału w nim przemysłowców drzewnych z Polski.

TELEGRAMY.

Pocieszająca nowina.

PARYŻ. 11. III. (PAT). Minister Laysterie zapowiedział, iż w krótkim czasie zostaną podjęte znaczne operacje konsolidacyjne, mające na celu zmniejszenie długu płynnego Francji.

Abdul Medzyd nie abdykował.

PARYŻ. 11. III. (PAT). Według otrzymanych tu wiadomości, sekretarz Abdul Medzida oświadczył, że ponieważ Kalif nie abdykował nie może być mowy o jego następcy. Ewentualne powołanie na króla Husseina nie byłoby przyjęte, gdyż czynniki zainteresowane uważałyby go za zdrajcę Islamu.

Bezrobocie w Anglii.

LONDYN. 11. III. (PAT). Przedmiotem wczorajszych debatów w Izbie Gmin była kwestja bezrobocia. W odpowiedzi na mowę Baldwin minister pracy Shaw oznajmił w kwestji bezrobocia, że rząd ponosi ciężką odpowiedzialność, taką np. w sprawie spłaty zobowiązań i długów wojennych. Minister wyraził nadzieję, iż w najbliższych tygodniach rząd przedłoży projekt prawa regulującego sprawę bezrobocia i obejmującego kwestję ubezpieczeń zarobków. Poza to rząd podejmie szereg robót w celu zapewnienia dostarczenia pracy.

Jeszcze jedno zaprzeczenie.

RZYM. 11. III. (PAT). Donoszą z Watykanu, iż zaprzeczają tu pogłoskom, jakoby stolica Apostolska była w przededniu uznania Sowie- tów.

Groźba powodzi.

WARSZAWA. 11. III. (PAT). Wobec groźby powodzi D. O. K. Warszawa wydało szereg zarządzeń, mających na celu zorganizowanie akcji wojaka na terenach zagrożonych.

Katastrofa franka.

RZYM. 11. III. (PAT). Z powodu zniżki kursu franka francuskiego obawiają się tutaj zamknięcia rynku francuskiego dla eksportu wio- skiego, który osiągnął rocznie 700 milionów lirów. Handlowe domy

TEATR POLSKI (Lutnia) Występy Ireny SOLSKIEJ Dnia po raz ostatni „CZAROWNICA“ Jenssens. Jutro po raz ostatni „Romans“ Scheldona Początek o godz. 8 w TEATR WIELKI (na Pohulance) Dnia dla inteligencji pracującej po ocenach znakomych. „Niech mnie djabli wezmą“ Operetka Reichweina W piątek pierwszy występ Ignacego DYGAŚA „ŻYDÓWKA“ Opera Halevy TEATR POLSKI (Lutnia) W niedzielę 16 b. m. o g. 5 pp. Koncert u udziałem Barocwicza i Melcera

francuskie redukują, lub unieważniają poczynione już zamówienia na kwiaty i owoce.

O'FIARY

Ku uczczeniu zmarłej w Warszawie 6 pp. Wandy Gishert-Studnickiej, siostry dyrektora archiwum Państwowego w Wilnie — pracownicy tego archiwum składają na rzecz komitetu „Chleb dla głodnych dzieci“ — 42 milionów mk. p. Dla biednej wdowy z inteligencji za skorzystanie z telefonu — mk. 500.000.

WILENSKA GIEŁDA

Urzędowa 11 marca b. r.

Table with exchange rates: Dolary 9350000, Ruble złote 5100000-5070000, 8% Państw. Pożycz. Złota 1400 00, Pryw. Bank Handl. 475000

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 11 marca b. r.

Table with exchange rates: Dolary 9350000-9300000, Londyn 39935000-39700000, Paryż 337000-386500, Frank złoty 1799000

Redaktor Stanisław Machkiewicz

W dniach najbliższych ukaze się w sprzedaży książka Kazimierza Leczyckiego

Trzecia Polska

szkic konstytucji twórczej

Celem pokolenia winno być: po osiągnięciu wolności osiągnięcie potęgi wielkomocarstwowej. Droga do celu: dyktatura inteligencji.

BILANS

Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego

na dzień 29-go lutego 1924 roku.

Aktywa.

Table of assets: Gotowizna w kasie 25.592.930.988, Pozostałość w P. K. K. P. 187.186.000, P. K. O. 459.272.156, 6% Złote Bony Skarbowe 30.363.000, Pieniądze zagraniczne 15.489.406.250, Papiery 0/0 własne 12.559.608.902, Weksle zdyskontowane 155.849.874.000, Pożyczki terminowe 81.251.865.000, Rachunki otwartego kredytu 207.534.606.854, Udzielone gwarancje 4.408.150.000, Korespondenci: Loro banki krajowe 23.724.063.920, Loro banki zagraniczne 17.641, Nostro banki krajowe 32.795.729.236, Nostro banki zagraniczne 6.142.391.020, Nieruchomości 5.000.000, Koszty handlowe 66.817.794.686, Inkaso weksli 93.576.316.616, Rachunki z Oddziałami 37.537.793.638.43, przechodnie 15.166.445.603.18, różne 543.927.856.25, 779.472.743.346.86

Depozyty 3.191.479.134, Zastawy 52.713.048.290, 55.904.527.424

Pasywa.

Table of liabilities: Kapitał zakładowy 2.025.000.000, zapasowy ustaw. 2.025.000.000, Inne rezerwy 2.025.000.000, 6.075.000.000, Wkłady: a) terminowe 9.210.704.680, b) rachunki czekowe 415.683.934.964, c) salda kredyt. r-ków otwartego kred. i lo- rowych osób i inst. handlow. przemysł. i innych 4.057.326.092, 428.951.965.736, Redyskonto wekali 30.551.200.000, Zastaw własnych walorów 17.755.581.000, 48.305.781.000, Korespondenci: Loro banki krajowe 1.023.916.794.50, zagraniczne 7.123.347, 1.031.040.141.50, Nostro banki krajowe 54.500.203.276.10, zagraniczne 15.253.838.019, 69.753.541.295.10, Wierzyciele z tytułu gwa- rancji 4.408.150.000, 44.572.827.219, 93.576.316.616, 13.903.883.84, Rachunki z Oddziałami 40.395.688.581, przechodnie 21.965.585.331.93, 234.350.118.90, 20.188.593.423.59, 779.472.743.346.86

„PAC“

Sp Akcyjna BISKUPIA 12 WILNO.

Hurtownia posiada:

Herbatę wysmnicitej w smaku Kró- jowej Hurtowni Herbaty

M. Szumilin

POSZUKUJĘ do ZARAZ k. ncelistę-korespondenta obznajmionego z buchalterją. Język niemiecki obowiązkowy. 1-go AGENTA na stałe pensje i prowizję, oraz 2-eh PODRÓŻUJĄCYCH ze zwrotem kosztów kolejowych. Reflektujemy na sily fachowe, rutynowane i energiczne z branży spożywczej, chemicznej i wódczanej. Oferty z podaniem referencji proszę składać: Wileńsk. Dom Agentur. Handlowy W. PAWLAK, Portowa 6-b od 4-6 po poł.

ORKI nowe do zbierania, maki i soli. Sianki normalne i dziecinne. Tkanina Jurtowa—sprzedaż po cenie fabrycznej P. Kucielowski i S. Ka Mickiewicz 42 m. 7

Poszukuje przyzwolone umeblo- wanego pokoju w centrum miasta. Zgłoszenia do Księgarni Stowarzyszenia K Wy- derka.

Doktor medycyny Antoni Hołowko Choroby kobiece od 11-1. Zawalna 11-1

D-r Szpilski. choroby skórne i wener- yczne W. Pohulanka 3 róg Zawalnej, od 10-11 57 w.

Z gub. 9 lutego 1924 dokumenty tymczasowe zaświadczenie demobilizacji, pod lic. 512/23 Wołozyn z dn. 3.1. 1923 r. na im. Le- onarda Filipowicza. Uniew. się

Z gub. dewód osob- ną i książkę wojsko- wą wył. przez P.K.U- dectw kierować: War- szawa, Królewska 1. Wilno na im. Eugen- Reklama. Księgarski. Jussa Wolodaki zam- maj. Bukliski gm. Rse szaniekiej. Uniew. się.